

Doświadczenie Boga teraz jako punkt zwrotny w percypowaniu życia. Studium nad terminem ἄρτι w Apokalipsie Janowej

The Experience of God in the Present Moment as a Turning Point in Life's Perception. A Study on ἄρτι in the Book of Revelation

JOANNA NOWIŃSKA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

probablefdlc@gmail.com, ORCID: 0000-0002-6386-1268

Streszczenie: Analiza terminu ἄρτι w Apokalipsie św. Jana, przeprowadzona z zastosowaniem metod analizy semiotycznej i kontekstualnej, w ujęciu kanonicznym, z odwołaniem do innych dyscyplin naukowych, odsłania kolejne aspekty wagi terażniejszości, wzbogacając myśl zawartą już w Starym Testamencie. Studium akcentuje aktualność Bożego panowania i punktowy charakter zwycięstwa nad złem oraz podkreśla dostępność zbawienia *teraz*, w każdym *teraz*. Lokuje je jednak w kontekście personalnej relacji z Bogiem. Dzięki niej zmienia się optyka spojrzenia na zachodzące *teraz* trud, cierpienie i śmierć. Niweluje ich siłę, usuwa lęk, przesuwał spojrzenie doświadczającego ich człowieka na bliskość kochającego Boga. Odniesienie do koncepcji chiastycznej konstrukcji Apokalipsy pozwala odkryć w Ap 12,10 i 14,13 uzupełniające się beneficja dostępne w świadomym przeżywaniu terażniejszości.

Słowa kluczowe: ἄρτι, teraz, zbawienie, Bóg, śmierć, zwycięstwo

Abstract: The article analyses the meaning of the word ἄρτι in the Book of Revelation. This is achieved mainly by use of semiotic and contextual methods, applying a canonical approach, and by drawing on other humanistic disciplines. The important meaning of "present", as discovered in this research, enriches the Old Testament reflections about time. The exegesis of ἄρτι in the Book of Revelation pays attention to God's current reign, the point of victory over the devil, and emphasizes the availability of salvation at the present time. The interpretive context of this meaning of ἄρτι is defined by the personal relationship with God, a relationship that changes human attitudes toward troubles, sorrows and death. Their destructive power is diminished, and fears fade away, as human attention is shifted towards the proximity of a loving God. Taking into consideration the chiasmic structure of Apocalypse makes possible the discovery of the complementary benefits, as described in Rev 12:10 and 14:13, which are accessible to readers who consciously live in the present moment.

Keywords: ἄρτι, now, salvation, God, death, victory

Współczesny coaching i obecne nurty psychoterapeutyczne koncentrują uwagę na terażniejszości. W docenianiu jej wpływu na całokształt życia człowieka upatrują *clou* sukcesu oraz rozwoju osobistego. Powstaje mnóstwo publikacji dotyczących potęgi terażniejszości, które balansując na granicy synkretyzmu religijnego, nie wahają

się odsyłać odbiorcy również do słów Jezusa¹ czy przykładów biblijnych. Adresowane do szerokiego grona czytelników, wielokrotnie jedynie pobieżnie dokonują specyfikacji porad/przesłania, nie oddzielając długotrwałych i traumatycznych sytuacji granicznych od zdarzeń codziennych, trudnych, ale o krótszym przebiegu czasowym. Być może ma to również związek z faktem, że dzisiejsze realia fundują każdemu człowiekowi całe spektrum przerażających chwil, generowanych także w przestrzeni wirtualnej i za jej pomocą. Tym bardziej warto przywrócić się rozumieniu terażniejszości, jakie ukazuje autor Apokalipsy św. Jana, która powstała w czasach naznaczonych traumą i uciskiem. Poniższe analizy mogą pomóc w osobistej refleksji nad rozumieniem terażniejszości.

Podstawową metodą, jaką wykorzystano w niniejszym artykule, jest analiza literacka, zakorzeniona w synchronicznym podejściu do tekstu natchnionego. Z racji na gatunku księgi i ulokowania w Biblii, nieodzowne było także ujęcie proponowane przez metodę kanoniczną. Umożliwiło ono zapoznanie się z różnorodnymi konotacjami terminu ἄρτι, tłumaczonego najczęściej jako „teraz”. Specyfika semantyki nakazuje odwołanie do zdobyczy innych nauk humanistycznych, zwłaszcza psychologii i pedagogiki. Dzięki narzędziom używanym przez te dyscypliny naukowe będzie można dotrzeć do głębi treści tego terminu.

W artykule najpierw zostaną przedstawione najbardziej charakterystyczne rysy temporalności biblijnej. Omówienie to jest zasadniczo skrótowe, gdyż prezentuje wyniki wcześniejszych badań, przeprowadzonych na potrzeby tego artykułu, a opublikowanych w oddzielnej pozycji naukowej². Następnie zostanie zreferowane pole semantyczne kluczowego dla nas terminu ἄρτι na kartach Biblii. Dokona się także analizy jego roli i znaczeń w Ap 12,10 i 14,13 oraz na tle całej księgi. Ostateczne wnioski zostały zebrane w zakończeniu.

1. Postrzeganie terażniejszości w apokaliptyce biblijnej

Spośród wielu opracowań egzegetycznych poświęconych zagadnieniu temporalności w Biblii na uwagę zasługują badania Bruce'a Maliny³, który rozwija w pewnej mierze wnioski badań Oskara Cullmanna⁴. Na podstawie badań dotyczących koncepcji czasu w starożytności Malina stawia tezę, że antyczny świat śródziemnomorski był zorientowany na terażniejszość⁵. To, co poza terażniejszością istniało w opcji moż-

¹ Por. Tolle, *Potęga terażniejszości*, 118.

² Zob. Nowińska, „Jak tyka zegar apokaliptyczny”, 311–335 i przywołane tam pozycje bibliograficzne, kluczowe dla tematu temporalności biblijnej.

³ Zob. Malina, „Christ and Time”, 1–31.

⁴ Więcej zob.: Nowińska, „Jak tyka zegar apokaliptyczny”, 311–335.

⁵ Por. Malina, „Christ and Time”, 5. Zob. także Kręcido, „Jezus a czas”, 167–185.

liwości i prawdopodobieństwa, poza doświadczeniem człowieka i jego kontrolą, zawierało rzeczy, które były znane tylko Bogu, były Jego domeną, do której przystęp mieli jedynie prorocy⁶. David E. Aune w swoim artykule „God and Time in the Apocalypse of John” kontestuje tezy Maliny, zarzucając mu dokonywanie uproszczeń czy pomijanie odniesień do przyszłości i przeszłości. Aune nie przedstawia jednak wyraźnie żadnej własnej propozycji rozumienia czasu w Apokalipsie, pozostając przy marginalnych odniesieniach temporalnych zastosowanych w tej księdze do tytułów JHWH⁷. Analiza tekstów apokaliptycznych Starego Testamentu pod kątem podejścia do czasu pokazuje, że akcent pada w nich na chwilę obecną⁸. Teraźniejszość ta nacechowana jest jednak brakiem poczucia bezpieczeństwa, prześladowaniem, przeżyciem i uciskiem. Percepcja czasu dotyczy trwania jedynie w horyzoncie świata aktualnie doświadczanego⁹; wydaje się być ona zakorzeniona nie tylko w sile negatywnych aktualnych przeżyć, lecz przede wszystkim w doświadczaniu pomocy Boga właśnie dziś, Jego zaangażowania¹⁰ i możliwości zaufania Mu teraz¹¹. Symbolika, retoryka i obrazowość temporalna w tekstach apokaliptycznych Starego Testamentu są ukierunkowane na formowanie postawy człowieka wobec ucisku w aktualnym momencie, a konkretnie – na wskazanie sensu obecnej sytuacji¹². Również motywy tajemnicy, zapieczętowania i ukrycia treści dokonują się po uprzednim poznaniu tych tajemnic i treści, które ma miejsce dziś¹³. Odkrycie tej tajemnicy wymaga jednak usunięcia kliszy percepcyjnych, zwłaszcza tych o rysie eschatologicznym, i odstąpienie od schematu postrzegania apokaliptyki w kontekście przyszłościowym. Najprostszym sposobem odkrycia tej tajemnicy jest skonfrontowanie treści z własną egzystencją, w przestrzeni mikro, bardziej na poziomie doświadczeń wewnętrznych niż realiów sytuacyjnych, co pozwoli dostrzec kompatybilność klimatu eschatologicznego z współczesnością, co ciekawe, każdą współczesnością, każdą epoką. Tego procesu nie ułatwia jednak oryginalność ujęcia werbalnego, gdyż autorzy natchnieni tekstów apokaliptycznych rzadko posługują się terminami „teraz” czy „dziś”. Wolą wprowadzić czytelnika w doświadczenie, by tym samym zapewnić mu głębszą interioryzację przesłania.

6 Por. Malina, „Christ and Time”, 15.

7 Por. Aune, „God and Time”, 264, 269–275.

8 Więcej zob. Nowińska, „Jak tyka zegar apokaliptyczny”, 311–335.

9 Por. Venter, „Understanding the Concept of ‘Time’”, 671.

10 Por. Siemieniec, „Bóg jako Pan historii”, 131.

11 Por. Nowińska, „Jak tyka zegar apokaliptyczny”, 333.

12 Por. Nowińska, „Jak tyka zegar apokaliptyczny”, 327.

13 Por. Nowińska, „Jak tyka zegar apokaliptyczny”, 323–324, 326.

2. Aspekty semantyczne ἄρτι w Biblii

Jednym z pojęć opisujących teraźniejszość w Biblii Greckiej jest termin ἄρτι. Jego semantyka wskazuje na obecny moment, akcentując jego wagę¹⁴. Siłę ewokatywną ἄρτι wydaje się oddawać sformułowanie: *właśnie teraz*¹⁵. Co ciekawe, termin ten jest stosunkowo rzadko używany na kartach Biblii Greckiej. W obrębie Starego Testamentu pojawia się zaledwie osiem razy: pięciokrotnie w Drugiej Księdze Machabejskiej (3,28; 9,5.8; 10,28; 13,11), dwa razy w prorocztwie Daniela (9,22; 10,11) i raz w Księdze Judyty (9,1). Pod tym względem pozostaje w absolutnym kontraście do terminu *vũv* („teraz”), który występuje w ponad 800 miejscach¹⁶. Różnica semantyczna pomiędzy tymi terminami jest trudno zauważalna i możliwe, że tkwi w kręgu odniesień semantycznych. Otóż, *vũv* wydaje się odgraniczać aktualny moment od pozostałego czasu, ἄρτι natomiast kładzie nacisk na tę właśnie chwilę. Pojawienie się tego drugiego terminu dopiero w księgach deuterokanonicznych i jego nieobecność w pozostałych partiach LXX sugeruje jego późniejsze pochodzenie lub historycznie późniejsze zapoznanie się z nim przez autorów biblijnych. Argumentem przemawiającym za taką tezę jest temporalna bliskość powstania wymienionych wyżej trzech ksiąg Starego Testamentu, w których pojawia się ἄρτι.

W Nowym Testamencie słowo ἄρτι występuje 36 razy, natomiast *vũv* – 147. Badanie Ewangelii Jana, gdzie zostały zastosowane oba terminy, potwierdza istnienie między nimi wspomnianej różnicy semantycznej, która dochodzi do głosu dzięki kontekstowi. Termin ἄρτι pojawia się w Apokalipsie św. Jana, natomiast brak w niej słowa *vũv*. Wydaje się zatem, że w odczuciu autora natchnionego, semantyka ἄρτι najlepiej koreluje z *Sitz im Leben* tej księgi. Ciekawe jednak, iż termin ten pojawia się tu tylko dwukrotnie – w 12,10 i 14,13. Czy więc ranga teraźniejszości odsłoni się tu również z całą mocą? Odpowiedź przyniosą analizy kontekstualne.

3. Termin ἄρτι w kontekście Ap 12,10

Pierwszy z *passusów*, w którym pojawia się ἄρτι – Ap 12,10 – znajduje się w obrębie relacji o wojnie, jaka rozgrywa się w niebie, i obejmuje w. 7-12.

⁷ I nastąpiła walka w niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ⁸ ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie

¹⁴ Por. Moulton – Milligan, *Vocabulary*, s.v. „ἄρτι”.

¹⁵ Por. Friberg, *Analytical Lexicon*, s.v. „ἄρτι”; Louw – Nida, *Lexicon*, s.v. „ἄρτι”.

¹⁶ Może z tego względu termin ἄρτι nie doczekał się opracowania w ramach *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*.

znalazło.⁹ I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie.¹⁰ I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz (ἄρτι) nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym.¹¹ A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa i nie umiłowali dusz swych – aż do śmierci.¹² Dlatego radujcie się, niebiosi i ich mieszkańcy! Biada ziemi i biada morzu – bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu». (BT⁵)

Jest to sekcja uważana za centralną w konstrukcji Ap 12¹⁷. Towarzyszący tytułowemu ἄρτι czasownik γίνομαι wydaje się otwierać zarówno opis pierwszej walki (w. 7-9), jak i *clou* drugiej części tego epizodu, dotyczącej zwycięstwa (w. 10-12). Opis akcji za pomocą tego słowa suponuje dynamikę, zmianę, nastanie znaczącego etapu jakiejś rzeczywistości¹⁸. Wzmacnia więc wymowę ἄρτι. Znamienne, że ἄρτι zostaje umieszczone tylko w obrębie stwierdzenia o rozstrzygnięciu. Charakteryzuje je więc pod względem temporalnym¹⁹. Dokonuje się to również w obrębie innej formy literackiej. Po dwóch wersetach opisujących klęskę szatana i jej konsekwencje (Ap 12,8.9) następuje ogłoszenie zwycięstwa. I tak jak pierwszy z tych aspektów zostaje skonstatowany przez narratora, tak drugi posiada charakter uroczystej proklamacji, jakiej dokonuje głos w niebie (ἡκουσα φωνὴν μεγάλην ἐν τῷ οὐρανῷ – Ap 12,10). I to on posługuje się pojęciem ἄρτι, którym otwiera akt urzeczywistnienia: ἄρτι ἐγένετο ἡ σωτηρία καὶ ἡ δύναμις καὶ ἡ βασιλεία τοῦ θεοῦ ἡμῶν καὶ ἡ ἐξουσία τοῦ χριστοῦ αὐτοῦ (Ap 12,10).

Warto dokładnie zbadać tekst bezpośrednio okalający tytułowy dla niniejszego artykułu przysłówek. Okazuje się, że ulokowany jest on w obrębie kontrastowych stwierdzeń: negatywnych – o nieznalezieniu miejsca dla zła w niebie – i pozytywnych – o zwycięstwie. Konstatacje te stykają się i zarazem ześrodkowują na opisie fonacji. Termin ἄρτι rozpoczyna drugą z nich. Podkreśla ona aktualność i punktowy, konkretny charakter triumfu. Przełamuje zatem dotychczasowy kształt rzeczywistości. Rodzi się więc pytanie o kierunek, w jakim przebiega ta zmiana. Aby móc go odkryć, należy przyjrzeć się specyfice przestrzeni, które otwiera ἄρτι. Dzięki temu można będzie ustalić wagę i kształt terażniejszości.

Wymienione w proklamacji w Ap 12,10 rzeczywistości (ἡ σωτηρία καὶ ἡ δύναμις καὶ ἡ βασιλεία τοῦ θεοῦ ἡμῶν καὶ ἡ ἐξουσία τοῦ χριστοῦ αὐτοῦ) posiadają charakter dynamiczny, progresywny. Specyfiką σωτηρία jest przemiana dotychczasowego stanu negatywnego – niewoli – w kreatywną wolność, obfitość życia²⁰. Natchniony autor

¹⁷ Por. Mueller, „The End Time”, 190.

¹⁸ Por. Louw – Nida, *Lexicon*, s.v. „γίνομαι”; Thayer, *Lexicon*, s.v. „γίνομαι”.

¹⁹ Por. Grabiner, *Revelation's Hymns*, 231.

²⁰ Por. Blount, *Revelation*, 342.

Apokalipsy wiąże je wyłącznie z Bogiem (por. 7,10; 12,10; 19,1). Pozostałe z pojęć pojawiających się w Ap 12,10 używane są w różnych kontekstach, dlatego nie mają tak jednoznacznych konotacji. Termin δύναμις oddaje posiadane możliwości i umiejętności²¹, w odróżnieniu od ἐξουσία, który oznacza moc, siłę w znaczeniu władania, autorytetu, sprawczości²², i na kartach Nowego Testamentu najczęściej pada w Apokalipsie. Zostaje ona też w kontekście terażniejszości przypisana Pomazańcowi Boga. Pozostałe znaczenia, wraz z królowaniem, dotyczą Boga. Zaimiek dzierzawczy odniesiony do Boga, pojawiający się w wyrażeniu τοῦ θεοῦ ἡμῶν, obecny jest też w innych informacjach przekazywanych przez głos (12,10) i mieszkańców nieba (19,1) oraz wysłanników nieba (7,3). Wskazuje on, że specyfika opisana w ἄρτι ma charakter rzeczywistości bliskiej, bo związanej z Osobą, z którą łączy człowieka bliska relacja. Teraz opisywane jest przez obecność tej Osoby, którą autor natchniony przedstawia w aspekcie więzi, przynależności.

Co ciekawe, wśród przestrzeni otwieranych przez ἄρτι nie lokuje się ogłoszenie ludzkiego zwycięstwa, które jakkolwiek przedstawione w następnym wersecie, włączone zostaje w nową/inną część proklamacji. Właściwie kontekst bardziej supponowałby zastosowanie terminu „zwycięstwo” niż wyzwolenie – ἡ σωτηρία posiada rys uwolnienia, ocalenia²³. Wydaje się jednak, że kształt obecnej konstatacji odzwierciedla fakt nierówności skonfrontowanych sił Boga i szatana²⁴. Warto zaznaczyć, iż całość batalistycznego opisu zajmuje zaledwie część wersetu 12,7, by zostać spuentowana wykonaniem czynności na złu (Ap 12,8). Sformułowanie „mieli walczyć ze smokiem”²⁵ przechodzi płynnie w opis słabości i kłęski Smoka.

Leo R. Percer dostrzega ciekawy balans, jaki powstaje między ἔτι, akcentującym w Ap 12,8 fakt, że już więcej smok i jego aniołowie nie mają miejsca w niebie, a ἄρτι w Ap 12,10, podkreślającym, że w tym samym momencie następuje królowanie Boga²⁶. Przynależność obu tych przysłówków do kategorii temporalnej, a zarazem wskazana specyfika semantyczna, wyakcentowana w kontekście, uwypukla dokonującą się przemianę. Wspomniany egzegeta zwraca uwagę, że za pomocą tego zabiegu podkreślona zostaje prawda, iż zwrot wydarzeń nie jest rezultatem czynności, wojny, ale autorytetu Jezusa, obecności/istnienia tego autorytetu²⁷.

Proklamacja królowania Boga, dokonana przez głosy w niebie, ma miejsce już wcześniej – w Ap 11,15. Różnica z Ap 12,10 polega na formie liczby mnogiej podmiotu obwieszczającego. Znacznie bardziej rozbudowany jest też opis władzy

21 Por. Louw – Nida, *Lexicon*, s.v. „δύναμις”.

22 Por. Louw – Nida, *Lexicon*, s.v. „ἐξουσία”.

23 Por. Aune, *Revelation*, 700.

24 Por. Nowińska, „Miłość i bliskość”, 138.

25 Za takim sensem τοῦ πολέμησαι (Ap 12,7) opowiada się ostatecznie David E. Aune, po krytycznym omówieniu wyników badań egzegetycznych, własnych i innych biblistów. Por. Aune, *Revelation*, 654.

26 Por. Percer, *The War in Heaven*, 177.

27 Por. Percer, *The War in Heaven*, 177.

Boga: ἐγένετο ἡ βασιλεία τοῦ κόσμου τοῦ κυρίου ἡμῶν καὶ τοῦ χριστοῦ αὐτοῦ, καὶ βασιλεύσει εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰῶνων (Ap 11,15). W lekturze ciągłej i synchronicznej fakt ten suponuje permanentne trwanie Bożego panowania, bez fluktuacji czy podleganiu zagrożeniom. Ukazuje się jako rzeczywistość przewyższająca poziom, będąca ponad przestrzenią, w której zło atakuje i wywołuje wojnę. Dlatego proklamacja w Ap 12,10 nie dotyczy zwycięstwa Boga, lecz zbawienia, czyli uwolnienia – w domyśle *kogoś* – jak wskazuje kontekst: *braci naszych*, spod władzy/wpływu zła. Szczegółowy opis kondycji i starań ludzi tak opisanych w Ap 12,11, wzmocniony czasownikiem *νικάω*, wartościującym ludzkie wysiłki, przesuwa akcent właśnie na ich sytuację, na zmianę, jaka w niej zachodzi. I ona wydaje się istotą treści proklamowanych w temporalności ujętej za pomocą ἄρτι.

Obwieszczenie ἡ σωτηρία καὶ ἡ δύναμις (Ap 12,10) pojawi się jeszcze w Ap 19,1. Również w tym fragmencie fonacja ta zostanie ulokowana w niebie. Charakterystyka głosu będzie jednak w pewnym stopniu inna – ὡς φωνὴν μεγάλην ὄχλου πολλοῦ ἐν τῷ οὐρανῷ (Ap 19,1). Powstaje jednak pytanie, czy związanie z niebem przez eksplikację czyni je również przestrzenią, w której realizuje się owo *teraz*. Kontekst wydaje się sugerować odpowiedź pozytywną. Opis strącenia szatana wskazuje na zmianę poziomów – poza tym w Ap 12,12 sformułowane jest ostrzeżenie dotyczące doświadczeń, jakie staną się udziałem ziemi i morza. Zatem wszystkie te sfery dotyka zmiana dokonująca się *teraz*. Sposób proklamacji wydaje się jednak ukazywać istnienie pewnego punktu obserwacyjnego, z perspektywy którego padają wymienione stwierdzenia – i to w przestrzeni nieuchwytniej dla człowieka.

Warto zauważyć jeszcze kontrast temporalny, jaki pojawia się w Ap 12,10 pomiędzy ἄρτι a ἡμέρας καὶ νυκτός. Ostatnie z tych sformułowań lokuje się w drugiej części wersetu. Analizowana proklamacja stanowi zdanie złożone okolicznikowe przyczyny. W członie podrzędnym czynność podmiotu, jakim jest ὁ κατήγωρ, wyrażająca jego tożsamość (*oskarża*), wykonywana jest na τῶν ἀδελφῶν ἡμῶν przed τοῦ θεοῦ ἡμῶν z częstotliwością ἡμέρας καὶ νυκτός. Zostaje ona zatrzymana, zniwelowana przez stwierdzenie zawarte w zdaniu głównym, rozpoczynające się wskazówką temporalną *teraz*. To, co trwało dzień i noc w tej chwili znika. Jeśli pada stwierdzenie *teraz*, to znaczy, że przed chwilą było inaczej i że ta chwila coś zmienia. I faktycznie zachodzi zmiana w aspekcie możliwości oddziaływania diabła. Kontekst, w którym umieszczone jest ἄρτι, zawiera czterokrotne stwierdzenie o strąceniu szatana – w wersecie poprzedzającym ἄρτι pada ono trzy razy, a w drugim członie analizowanego powyżej zdania – raz. Wielokrotność konstatacji suponuje definitywność opisywanego stanu i nieodwracalność skutków. Strącenie szatana oznacza degradację. Kolejne wersety pokażą, że zostaje ograniczona przestrzeń jego działania. Zwycięstwo jest podwójne, gdyż strącony został diabeł i jego aniołowie. Kontekst ten sankcjonuje wagę diametralnej odmiany, jaką wprowadza ἄρτι: wolność od zła, panowanie Boga i przynależność do Niego. Intensyfikuje je semantyka terminu ἄρτι, gdyż dotyczy trwania wspomnianej właśnie rzeczywistości i jej dynamiki w obecnej chwili, która jest dla

człowieka najbardziej namacalna. Siła ἄρτι przebija moc doświadczeń przeszłości, jak i oddziaływanie wizji czy nadziei związanych z przyszłością. Akcent pada na objawienie się królowania Boga, nie zaś jego dotychczasowy brak²⁸. Teraz trwa zbawienie i teraz jest ono dostępne.

4. Termin ἄρτι kontekście Ap 14,13

Drugi raz termin ἄρτι pojawia się między sceną ukazującą trzy sposoby komunikacji z mieszkańcami ziemi (14,6-12) a passusem opisującym dialog z Siedzącym na obłoku i działania z nim skorelowane (14,14-20). Kluczowy dla niniejszego artykułu termin włączony został w passus podsumowujący akcję poprzedzającą²⁹. Obejmuje on wiersze 12 i 13, z tym że pierwszy z nich ukierunkowany jest na opis przestrzeni (ὡδε – 14,12), drugi natomiast – ku temporalności (ἄρτι – 14,13). Pod względem semantycznym oba pozostają w kontraście względem kontekstu poprzedzającego, analogicznie na płaszczyznach przed chwilą wskazanych.

¹² Tu się okazuje wytrwałość świętych, tych, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa. ¹³ I usłyszałem głos z nieba, który mówił: «Napisz: Błogosławieni, którzy w Panu umierają – już teraz. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów, bo idą wraz z nimi ich czyny» (BT⁵).

Werset 14,13, który stanowi bliższy kontekst dla tytułowego przysłówka, skonstruowany jest z elementów posiadających paralele w różnych miejscach Apokalipsy. Fraza wprowadzająca Καὶ ἤκουσα φωνῆς ἐκ τοῦ οὐρανοῦ λεγούσης („I usłyszałem głos z nieba, który mówił”) pojawia się prawie w identycznym kształcie jeszcze pięciokrotnie w tej księdze, przy czym tylko raz nie zostaje włączona w mowę niezależną. Dwukrotnie – poza 14,13 – pada w odniesieniu do kwestii związanej z poleceniem zapisania. Natomiast w każdym z kontekstów fraza wpleciona jest w sytuację komunikacji z człowiekiem. Pojawiające się w 14,13 polecenie zapisu oddaje konieczność utrwalenia. Sponuje zatem wagę informacji, z racji na zachowanie jej dla innych odbiorców. Zdaniem Robyn J. Whitaker zaznacza się tu obecność wiadomości prześląkniętej i ufundowanej na Boskim autorytecie³⁰. Nic dziwnego – jest to przecież również tekst jednego z siedmiu błogosławieństw Apokalipsy, należące dodatkowo do jednego z dwóch, w których pojawia się polecenie zapisu (por. 19,9). Tym samym

²⁸ Por. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów*, 247–248.

²⁹ Roman J. Lebedziuk („Apokalipsa 14,6”, 71) klasyfikuje Ap 14,13 jako proklamację sądu, z racji szczególności opisu szczytowego elementu tejże proklamacji. Niemniej analiza kontekstu nie pozwala pozostać przy takim wniosku.

³⁰ Por. Whitaker, *Ekphrasis, Vision, and Persuasion*, 67.

fraza „I usłyszałem...” wydaje się być jedną ze stacyjnych, punktowych, orientujących sentencji, wskazujących sposoby realizacji Bożego słowa³¹. Brian K. Blount zwraca uwagę, iż w analizowanym kontekście słowo γράψον posiada zarówno formę imperatywu, jak i indykatiwu³². Zaskakuje jednak semantyka tej frazy. Cały zwrot μακάριοι οἱ νεκροὶ οἱ ἐν κυρίῳ ἀποθνήσκοντες ἀπ’ ἄρτι („Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają – już teraz”) wydaje się w pewnej mierze tautologiczny – zostaje w nim zestawiony w jednym ciągu stan dokonany (οἱ νεκροὶ) i akt czynności do niego prowadzącej, oddanej imiesłowowo (ἀποθνήσκοντες). Te zwroty, które trzeba uznać, że synonimiczne, oddziela doprecyzowujący okolicznik: ἐν κυρίῳ. Z racji na wyraźną temporalność tych sformułowań wprowadzenie ἀπ’ ἄρτι wydaje się już naddatkiem. Tym samym jednak odsłania się akcent, jaki autor natchniony pragnie położyć na obecną chwilę – z podwójnym ku niej ukierunkowaniem. Sformułowanie ἀπ’ ἄρτι, kwalifikowane w kategoriach syntaksy, odnosi się bezpośrednio do οἱ ἐν κυρίῳ ἀποθνήσκοντες, dopiero w dalszych koneksjach do μακάριοι³³.

Warto przyjrzeć się wyrażeniu ἀπ’ ἄρτι od strony semantyki. Ulokowanie aktu umierania w chwili aktualnie trwającej niweluje lęk generowany w człowieku przez ten fakt. Śmierć trwa teraz, nie jest niewiadomą w przyszłości, więc paradoksalnie można ją spokojnie „przeżywać”, przyjmując³⁴. Prawdziwy lęk dotyczy niewiadomej, a więc przede wszystkim ma rys futurystyczny. Może być również wywołany myślą o przeszłości w aspekcie pragnienia, by nanieść korektę na poprzednie zachowania w celu ich naprawienia czy zniwelowania skutków. Aktualna sytuacja, terażniejszość sama z siebie, wydaje się nie posiadać jednak przestrzeni, w której mógłby być generowany lęk. Tekst Ap 14,13 dokłada do tego faktu aspekt relacji: οἱ ἐν κυρίῳ ἀποθνήσκοντες, który odsyła do tożsamości Boga, objawionej w Jego Imieniu. JHWH koncentruje się przecież na terażniejszości. Zatem semantyka analizowanej frazy wskazuje na normalnie niedostępne dla człowieka doświadczenie wchodzenia w rzeczywistość śmierci w aurze szczęścia płynącego z aktualnej obecności Boga. Brak lęku oznacza pokonanie podstawowej siły konotowanej przez śmierć – zatem oznacza też swoistą klęskę szatana, w odniesieniu do podstawowej rzeczywistości, będącej konsekwencją zgody człowieka na zło (por. Rdz 3). Umierający w Panu teraz są zatem naprawdę szczęśliwi/błogosławieni. Okazuje się zatem, że przekierowanie uwagi na terażniejszość, jakie dokonuje się werbalnie w Ap 14,13, zmienia zupełnie siłę oddziaływania zła na ludzką percepcję i pozwala z mocą doświadczać Dobrego Boga przekraczającego zło³⁵.

Waga tej informacji zostaje podbudowana przez kontekst po niej następujący. Pojawia się w nim najpierw stwierdzenie: λέγει τὸ πνεῦμα, wzmocnione emfatycz-

³¹ Por. konteksty zastosowania μακάριος w Biblii.

³² Por. Blount, *Revelation*, 277.

³³ Por. Swete, *The Apocalypse of St. John*, 184.

³⁴ Por. Kępiński, *Lęk*, 23.

³⁵ Por. Haręzga, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, 51.

nym ναί. Ten związek wyrazowy przywołuje Ap 2–3, odsyłając do autorytetu Boga, wskazującego właściwą ścieżkę myślenia i wypływającego zeń postępowania³⁶. Przywołuje też spektrum odbiorców, do których w listach Apokalipsy jest kierowany: τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις (np. 2,7), a zatem, zgodnie z etymologią terminu ἐκκλησία, wszystkich, którzy odpowiedzieli na wołanie Jezusa. Podobnie spójne z Ap 2–3 są motywy trudu (κόπος) i czynów (ἔργα) z 14,13. Wymieniane są one razem w 2,2; drugie z tych pojęć pojawia się natomiast jeszcze dziesięciokrotnie w obrębie Ap 2–3. Termin ἔργα – co jest znamienne także dla 14,13 – zawsze jest zaopatrzonej zaimkiem dzierżawczym, a odnoszony do człowieka w listach, wskazuje przynależność, orientację podmiotu ku Bogu lub odwrotnie. Oba słowa: κόπος i ἔργα korelują z obrazem żniwa w kolejnych wersach 14 rozdziału – wydaje się on stanowić rozwinięcie myśli o efektach pracy adresatów. Rodzi się więc pytanie: czy to wartości, uwidaczniające się w czynach, doprowadziły adresatów analizowanej wypowiedzi do śmierci? W kontekście księgi wydaje się, że tak. Wprowadzony odpoczynek od tego trudu nie pozwala jednak zatrzymać się na aspekcie zmęczenia, utrudzenia, lecz poprzez podkreślenie wagi dokonań, ukierunkowuje na domniemaną radość i satysfakcję z owoców oraz na antycypację ich smakowania. To klimat tytułowego ἄρτι. Warto zwrócić uwagę, iż mimo śmierci, adresaci tej wypowiedzi żyją, gdyż tylko w takiej kondycji mogą doświadczać odpoczynku („Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów, bo idą wraz z nimi ich czyny” – 14,13b). Ponieważ autor natchniony stosuje w 14,13 formę bierną czasownika ἀναπαύω to akcent semantyczny pada na odnowę, odświeżenie sił, nie zaś na bierność³⁷. Swoista transtemporalność tych ujęć ześrodkowuje uwagę na terażniejszości, czyniąc ἄρτι wiodącym w aspekcie semantyki. Teraz bowiem dokonuje się przemiana – śmierć nie posiada już swej destruktywnej mocy niszczenia życia ani pogńębienia psychicznego. Tytułowe ἄρτι przynosi zanurzenie w obecności JHWH.

Warto jeszcze przyjrzeć się występowaniu czasownika ἀναπαύω na kartach Apokalipsy. Pojawił się on już w 6,11 również w kontekście śmierci zabitych „dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie mieli” (6,9). W odpowiedzi na mocno nasyconą ewokatywnie indagację: „Jak długo jeszcze Władco święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i wymierzał za krew naszą kary tym, co mieszkają na ziemi?” (6,10), otrzymują oni odpowiedź „by jeszcze krótki czas spokojnie zaczekali (ἀναπαύσονται), aż się dopełni liczba ich współsług i braci, którzy, jak i oni, mają być zabici” (6,11). Przywołany czasownik w formie czynnej można by przetłumaczyć dosłownie jako „dać pauzę”, „zrobić przerwę”, „spauzować”. Sugeruje on zmianę w podejściu do sposobu przeżywania czasu, do presji zapełniania go czynnościami. W 6,11 wyrażona tym czasownikiem propozycja czy prośba poprzedzona zostaje darem białej szaty, symbolizującej nową godność, zanurzoną w tożsamości

³⁶ Na temat koneksji πνεῦμα z ἄγγελος w Ap 14,13 zob. Bucur, „Hierarchy”, 182.

³⁷ Por. Friberg, *Analytical Lexicon*, s.v. „ἀναπαύω”.

Boga. Złagodzenie kontrastu, jaki tworzy napięcie pytających zestawione z czasownikiem ἀναπαύω, dokonuje się poprzez wskazanie temporalne: ἔτι χρόνον μικρόν (6,11) oraz ukazanie powodu odpoczynku, którym jest dopełnienie przez współsługi i braci aktu bycia zabitym, tak by całość świadectwa zyskała swój transparentny sens, czytelny dla wszystkich³⁸. Spauzowanie w 14,13 posiada bardziej charakter odnowy w kontekście poniesionych trudów, odrodzenia życia, sił witalnych i innych komponentów, które się składają na prawdziwe doświadczanie egzystencji. Uzasadnienie stanowi wskazanie czynów, które ἀκολουθεῖ μετ' αὐτῶν (14,13). Pojęcie κόπος wydaje się dodanym do czynów, jako towarzyszące, dookreślające klimat ich wykonywania. Zaznacza aspekt negatywny, dotyczący podejmowanych zmagani o zaistnienie czynów, o ich kształt. Ta część zostaje odsunięta w 14,13 i jest to jedno ze znamion opisanej tu terażniejszości. W popularnej interpretacji kwestia czynów podążających za swoimi wykonawcami kojarzy się ze schematem retribucyjnym. Czy jednak jest on tu przywoływany? Przed uznaniem takiej konstatacji warto przyrzeć się jeszcze jednej kategorii, która wyraźnie zaznacza się w ostatnim członie 14,13 – zaimkom dzierżawczym.

Towarzyszą one tu każdemu z rzeczowników (ἐκ τῶν κόπων αὐτῶν, τὰ γὰρ ἔργα αὐτῶν) i stanowią też związek wyrazowy z czasownikiem (ἀκολουθεῖ μετ' αὐτῶν). W kontekście Apokalipsy narzuca się jako paralelny passus z listu do Kościoła w Efezie, gdzie Jezus konstatając fakt doświadczania, współodczuwania z człowiekiem czynów i trudu, wzywa jednak do powrotu do pierwotnej miłości i podjęcia implikowanych przez nią τὰ πρῶτα ἔργα (2,5). Te pierwsze czyny miałyby posiadać kształt bardzo osobisty, subtelny, wręcz intymny, właściwy i inny dla każdego człowieka w jego indywidualnej relacji z Jezusem.

W takiej przestrzeni – więzi z Bogiem – lokują się też czyny bohaterów z 6,11. One stanowią też temat passusu ulokowanego po 14,13³⁹. W obrazie zbiorów zboża i obfitości winogron ukaże się efekt, piękno i wartość ludzkich czynów. Niemniej obecna chwila posiada inny charakter. Nie ma być ukierunkowana na czyn. Mianem błogosławionych zostają bowiem określani οἱ νεκροὶ οἱ ἐν κυρίῳ ἀποθνήσκοντες ἀπ' ἄρτι. Jest to oryginalne stwierdzenie, gdyż nie ma takiego związku wyrazowego w innym miejscu Apokalipsy św. Jana, jakkolwiek motyw umierania pojawia się pięć razy. Jednak tylko w analizowanym fragmencie motyw śmierci posiada rys ἐν κυρίῳ. Ten zwrot wyraźnie odróżnia też adresatów wypowiedzi 14,13 od wcześniejszych respondentów, jakimi są „siedzący na ziemi” (14,6), czyli ci, którzy skupili całą swoją uwagę, myślenie i duchowość wyłącznie na sferze doczesnej, na ziemskiej rzeczywistości, i jeszcze nie wybrali Boga. Terażniejszość bohaterów tekstu 14,13, przeżywana

³⁸ Por. sens czasownika πληρῶν w Nowym Testamencie w przepowiadaniu Jezusa w kontekście świadectwa.

³⁹ Brian K. Blount (*Revelation*, 277) widzi w Ap 6,11 akcent położony na odpoczynek, natomiast w Ap 14,13 – na rezultaty pracy. Uważa jednak, że w drugim z tych tekstów nie ma nacisku na teologię dobrych czynów i ich powiązanie ze zbawieniem. Ono jest bardziej zespolone ze świadectwem.

w Bogu⁴⁰, pozwala im doświadczać Jego panowania nad wszystkim, co dotąd było prerogatywą szatana, i życia tam, gdzie nawet ma miejsce umieranie.

5. Lokalizacja Ap 12,10 i 14,13 w strukturze Apokalipsy św. Jana i wynikające z niej wnioski

Zagadnienie struktury Apokalipsy św. Jana jest jednym z najbardziej dyskusyjnych na niwie biblistyki. Zależy ono bowiem w dużej mierze od przyjętego kryterium podziału. Dyskusja egzegetów na temat konstrukcji tej księgi biblijnej znajduje odbicie w setkach publikacji. W kontekście niniejszego artykułu wydaje się uzasadnione odwołanie do koncepcji chiastycznej, zaprezentowanej przez Williama H. Sheę i Eda Christiana, w której autorzy odwołują się do struktury tzw. *Great Controversy Vision*, dostrzeganej w tekstach o największym napięciu semantycznym, budowanym na sile kontrastu samych treści i ich wagi dla człowieka, a także o najintensywniejszej ewokatywności⁴¹. Te aspekty są silnie powiązane z koncepcją temporalności, gdyż czas stanowi jeden z kwantyfikatorów kontrowersji. Kwalifikacja Apokalipsy do takiej grupy nie budzi wątpliwości. Zasadność wytyczenia granic centralnego chiazmu, oparta na obecnych paralelizmach, nie pozostawia zastrzeżeń. Jako ciekawy w tej strukturze jawi się kluczowy dla niniejszego artykułu termin.

W opracowaniu przedstawionym przez wspomnianych biblistów teksty zawierające ἄρτι w Apokalipsie lokują się po przeciwległych stronach chiazmu, gdzie środek wyznacza tekst 13,9-10⁴². Teksty zawierające ἄρτι nie są względem siebie symetryczne, ale różnią się zaledwie jednym poziomem⁴³. Analiza schematu W.H. Shei i E. Christiana podsuwa myśl o kompatybilności spojrzenia, prezentowanego w wersetach 12,10 i 14,13. Pierwsze z nich odnosi ἄρτι do Boga, drugi – do ludzi. Prezentuje więc *teraz* w dwóch odsłonach. Odniesienie do powodów ludzkiego cierpienia oraz do Boga i Jego działań w tej kwestii, postrzegane przez wspomnianych autorów jako centralne zagadnienie Apokalipsy⁴⁴, w analizie Ap 12,10 i 14,13 znajduje swoją konkluzję teologiczną. Brzmi ona: zbawienie. W Ap 12,10 ukazane jest jego źródło, a w Ap 14,13 jego aplikacja w ludzkiej egzystencji. Pierwszy z tych passusów obwieszcza zbawienie i panowanie Boga, drugi ukazuje ich interioryzowanie i aplikowanie przez człowieka⁴⁵. Jest to bardzo istotne w kontekście tytułowego ἄρτι ponieważ obie

⁴⁰ Aspekt wspólnotowy akcentuje szczególnie Tomasz Siemieniec w artykule „Kim są »umarli« w Apokalipsie? Propozycja interpretacji terminu οἱ νεκροί”, 413.

⁴¹ Por. Shea – Christian, „The Chiastic Structure”, 270.

⁴² Por. Shea – Christian, „The Chiastic Structure”, 271.

⁴³ Por. Shea – Christian, „The Chiastic Structure”, 271

⁴⁴ Por. Shea – Christian, „The Chiastic Structure”, 270.

⁴⁵ Por. Shea – Christian, „The Chiastic Structure”, 285.

te rzeczywistości dokonują się *teraz*. Konsolidacja tych treści w jednym i tym samym momencie implikuje ukierunkowanie uwagi właśnie na niego i skupienie tu wszystkich sił. Odsuwa tym samym negatywne wspomnienia i generowany przez nie lęk i czarne scenariusze dotyczące przyszłości. Każdy z tych tekstów zawiera proklamację mocy Boga i to ona okazuje się być szczególnie doświadczalna *teraz*.

W odniesieniu do struktury literackiej Apokalipsy warto podkreślić wagę ujęcia fabularnego, wzbogacanego w obrębie tekstu innymi gatunkami literackimi, dzięki któremu zostaje zapewniona lepsza interioryzacja treści i implantacja we własne realia czytelników. Jednym z takich gatunków literackich jest hymn obecny w Ap 12,10-12. Swą siłę ewokatywności pieśni zawdzięczają m.in. połączeniu wizualizacji z bodźcami audywnymi, co pozwala odbiorcy zaangażować się w akcję, z racji korespondencji opisywanych doświadczeń z jego własnymi, a także właśnie taką formę wyrażania uczuć, naturalną i powszechną w autoekspresji. Warto zaznaczyć, iż sprzyja to także utrwaleniu w pamięci prawdy o terazniejszym, dokonanym *teraz*, zbawieniu i panowaniu Boga.

Nie można pominąć też spostrzeżenia W.H. Shea, iż tekst Ap 12,10 to wokalny komentarz do wydarzeń ukazanych w 12,9–10, rodzaj stosowanego w kinematografii *voice over*⁴⁶. Wprowadza on ciekawą dyferencję w obrębie Ap 12, gdyż większość opisu zawiera werbalizację wizualizacji⁴⁷. Podobną funkcję pełni Ap 14,13, jakkolwiek pojawia się tu też nacisk na wagę przedstawionych treści, oddany nakazem zapisu. Cały werwet jednak podsumowuje wyżej ukazane przez autora natchnionego myśli.

6. Zakończenie

Analiza kontekstów występowania ἄρτι w Apokalipsie św. Jana pozwala wyodrębnić dwie sfery odniesień. W Ap 12,10 są to rzeczywistości boskie, a w Ap 14,13 – ludzkie. Kontekst posiada znamię konfrontacji – w przypadku pierwszej perykopy – ze złem, w drugiej – ze śmiercią. Klimat tych sytuacji budzi w człowieku traumę. Co ciekawe jednak właśnie *teraz* – jak wskazuje ἄρτι – w takich okolicznościach dokonuje się zmiana rzeczywistości. Wnioski z nich wypływające można ująć w słowach: *teraz* już zło jest zwyciężone, a umierający w Panu są błogosławieni. Autor natchniony wydaje się apelować do odbiorcy, aby zechciał przyjąć te przekonania, interioryzować i ugruntować w sobie tę świadomość. Niezwykle ważny jest tutaj aspekt relacyjny. W oba konteksty wprowadza głos, posiadający konotacje boskie. W ten sposób zaznacza się w nich – z całym swym bogactwem – więź zawiązana już wcześniej między człowiekiem a Bogiem. Semantyka tytułowego ἄρτι objawia właśnie Jego jako Pana

⁴⁶ Por. Shea – Christian, “The Chiasitic Structure”, 274.

⁴⁷ Por. Shea – Christian, “The Chiasitic Structure”, 277.

czasu i wydarzeń, jako JHWH – obecnego, działającego, kochającego, troszczącego się o człowieka teraz. Znamionnym rysem tego pojęcia, jaki generuje kontekst, jest właśnie ta bliskość.

Z tą prawdą doskonale koresponduje specyfika temporalności tekstów apokaliptycznych, ześrodkowana na terażniejszości. Jej bogactwo najlepiej odsłania się w kontrze, np. z myślą qumrańską. Esseńska koncepcja czasu była ukierunkowana na jego kres, co implikowało szczegółowe zalecenia odnośnie do funkcjonowania dzisiaj, np. asceza oraz rozpoznawanie znaków czasu⁴⁸. Co ciekawe jednak, tego typu zalecenia nie pojawiają się w apokaliptyce biblijnej, a w Apokalipsie św. Jana akcent pada na wytrwałość – zatem absolutnie na terażniejszość. Temporalność opisana terminem *ἄρτι* w ostatniej księdze Nowego Testamentu jest znamionowana przez motyw zmiany – uwolnienia od zła, ukazania się pełni Bożego panowania, w całej jego dynamice. Teraz trwa zbawienie, teraz go kosztujemy, teraz doświadczamy i ten fakt zmienia nasze funkcjonowanie.

Powstaje jednak pytanie o lokację *ἄρτι* i niesionych przez nią rzeczywistości w życiowej sytuacji odbiorcy. Staje on wobec pytań: czy analizowane passusy opowiadają historię, która już się wydarzyła? czy zapowiadają coś, co dopiero się stanie? A może – zgodnie z konwencją biblijną – mają tylko przekazać prawdę o pełnym panowaniu Boga i o słabości zła? Czy *teraz* oznacza też ten moment, w którym żyje piszący i czytający ten artykuł? Odpowiedzią na to pytanie jest spotkanie, które może być udziałem każdego właśnie w tym momencie. Spotkanie z Bogiem w kontekście własnych, osobistych traum, w aktualnej, wewnętrznej kondycji, z całym pięknem indywidualności, odmienności. Teraz.

Bibliografia

- Aune, D.E., „God and Time in the Apocalypse of John”, *Apocalypticism, Prophecy and Magic in Early Christianity. Collected Essays* (red. D.E. Aune) (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 199; Tübingen: Mohr Siebeck 2006) 261–279.
- Aune, D.E., *Revelation 6–16* (World Biblical Commentary 52B; Nashville, TN: Nelson 1998).
- Blount, B.K., *Revelation: A Commentary* (Louisville, KY: Westminster John Knox Press 2009).
- Bucur, B.G., „Hierarchy, Prophecy and the Angelomorphic Spirit: A Contribution to the Study of the Book of Revelation. *Wirkungsgeschichte*”, *Journal of Biblical Literature* 127/1 (2008) 173–194.
- Friberg, T., *Analytical Lexicon to the Greek New Testament* (BibleWorks 10).
- Grabiner, S.Ch., *Revelation's Hymns. A Commentary on the Cosmic Conflict* (Diss. University of South Africa; Pretoria 2013) <https://core.ac.uk/download/pdf/43173112.pdf> [dostęp: 27.11.2018].

⁴⁸ Por. Muchowski, „Rozpoznać znaki”, 39.

DOŚWIADCZENIE BOGA TERAZ JAKO PUNKT ZWROTNY W PERCYPOWANIU ŻYCIA

- Hareźga, S., *Błogosławieństwa Apokalipsy* (Attende Lectioni 17; Katowice: Księgarnia św. Jacka 1992).
- Kępiński, A., *Lęk*, wyd. 2 (Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich 1987).
- Kręcidło, J., „Jezus a czas w perspektywie antropologii kulturowej”, *Verbum Vitae* 35 (2019) 167–185. DOI: <https://doi.org/10.31743/vv.1931>
- Lebiedziuk, R.J., „Apokalipsa 14,6 – ewangelia sądu?”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 15 (2002) 67–84.
- Louw, J.P. – Nida E.A., *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains* (BibleWorks 10).
- Malina, B., „Christ and Time: Swiss or Mediterranean”, *Catholic Biblical Quarterly* 51 (1989) 1–31.
- Moulton, J.H. – Milligan G., *Vocabulary of the Greek Testament* (BibleWorks 10).
- Muchowski, P., „Rozpoznać znaki: esseńska koncepcja czasu”, *Theologica Wratislaviensia* 2 (2007) 39–49.
- Mueller, E., „The End Time Remnant in Revelation”, *Journal of the Adventist Theological Society* 11/1–2 (2000) 188–204.
- Nowińska, J., „Jak tyka zegar apokaliptyczny? Ujęcia temporalne w apokaliptyce Starego Testamentu”, „Dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1,24). *Księga pamiątkowa Księdza Profesora Antoniego Paciorka z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa* (red. G. Baran) (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2019) 311–335.
- Nowińska, J., „Miłość i bliskość między Bogiem a człowiekiem na przykładzie Ap 12,10”, *Lumen Bibliae* 5/5 (2015) 135–142.
- Percer, L.R., *The War in Heaven. Michael and Messiah in Revelation 12* (Diss. Baylor University; Waco, TX 1999).
- Popielewski, W., *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga* (Studia Biblica 1; Kielce: Verbum 2001).
- Shea, W.H. – Christian, E., “The Chiastic Structure of Revelation 12:1–15:4. The Great Controversy Vision”, *Andrews University Seminary Studies* 38/2 (2000) 269–292.
- Siemieniec, T., „Bóg jako Pan historii świata i ludzi w świetle Apokalipsy Janowej”, *Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie* 19/2 (2012) 129–155.
- Siemieniec, T., „Kim są »umarli« w Apokalipsie? Propozycja interpretacji terminu οἱ νεκροί”, *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich* 14 (2017) 389–425.
- Swete, H.B., *The Apocalypse of St. John. The Greek Text with Introduction Notes and Indices* (Eugene: Wipf and Stock 1998).
- Thayer, H., *Greek-English Lexicon of the New Testament* (BibleWorks 10).
- Tolle, E., *Potęga teraźniejszości* (Łódź: Galaktyka 2010).
- Venter, P.M., “Understanding the Concept of ‘Time’ in Daniel”, *Skrif en Kerk* 21/3 (2000) 666–681.
- Whitaker, R.J., *Ekphrasis, Vision, and Persuasion in the Book of Revelation* (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2/410; Tübingen: Mohr Siebeck 2015).

